

Centrum Edukacyjne Przystanek Historia

<https://centrumedu.ipn.gov.pl/ph/archiwum-1/2017/6009,Prezentacja-dyptyku-Wolyn-12-lipca-12-sierpnia.html>

15.05.2024, 17:15

Prezentacja dyptyku *Wołyń* - 12 lipca - 12 sierpnia

12 lipca (środa), godz. 17.30

Wernisaż dyptyku *Wołyń* autorstwa Moniki Duliasz. Praca będzie prezentowana do 12 sierpnia.

Wołyń, jedno z wielu miejsc utraconej tożsamości kulturowej i etnicznej Polaków. Jedynie istnienie wyjątkowej wagi faktów historycznych powoduje ciągle przywoływanie polskiej świadomości narodowej w to miejsce (ale i ten konkretny czas) nadzwyczaj tragicznych wydarzeń. Wołyń to synonim nieskończonego bólu w okolicznościach przyrodniczej, wiejskiej sielanki, tak pięknie przedstawionej przez Zofię Stryjeńską w 1939 roku („Stroje Ludowe z Wołynia”). Ten obraz szczęścia, wesela staje się kontrapunktem dla bólu zaznanego zaledwie kilka lat później. I jest on nadal powodem, dla którego wciąż pamiętamy Wołyń, w sytuacji gdy często nie potrafimy już wymienić pozostałych krain i województw dawnej Rzeczypospolitej.

Praca powstała w wyniku bólu i inspiracji, którą sprawił film Wojciecha Smarzowskiego pod tym samym tytułem. To siła skrajnych emocji już w trakcie seansu spowodowała odwagę, żeby zrealizować od dawna rodzący się projekt, hołd oddany ofiarom niczym nie sprowokowanej nienawiści etnicznej. Celem pracy nie jest jednak stygmatyzowanie Ukraińców, dziś tak licznie przecież przybywających do Rzeczypospolitej w poszukiwaniu szczęścia, miłości, dostatku (być może właśnie wówczas bezpowrotnie utraconych) ale stworzenie artystycznego epitafium, symbolu wspólnej żałoby, żalu w obliczu razem uznanej strasznej prawdy, która zastąpi ten straszny ból i przywoła inny rodzaj pamięci i świadomości na temat tych pięknych stron. Paradoks geopolitycznych przemian powoduje przemianę naszych wzajemnych relacji i ponowne biologiczne i etniczne przenikanie.

Prezentowany dyptyk stanowią dwa asamblaże wzajemnie uzupełniające się w swojej wymowie. Pierwszy z nich bezpośrednio nawiązuje do postaci panny młodej z pracy Stryjeńskiej. Ale tu kolorowe elementy nakrycia głowy zastąpione zostały symbolicznymi 99 nagrobnymi porcelankami „skropionymi” krwistoczerwonym ornamentem inspirowanym ludowymi haftami strojów z tamtego regionu. 99 to wspomnienie liczby miejscowości brutalnie zaatakowanych 11 lipca 1943 roku przez ukraińskich nacjonalistów. Porcelana podkreśla tu żałobne emocje, ale i staje się lirycznym wspomnieniem wielkiego polskiego wkładu w kulturę narodową Wołynia – kolebki polskich manufaktur porcelanowych (w Korcu i w Baranówce). Czarne wstęgi wypływające spod porcelanek, wypierające wielobarwne tkaniny, dopełniają żałobnej całości. Druga część dyptyku to przywołanie narzędzia codziennej pracy w gospodarstwie, które w jednej chwili zmieniło swe przeznaczenie i stało się jednym z narzędzi hekatomb. Ono również zostało wykonane z porcelany, tym razem wypalanej jako surowy biskwit. Pokryte charakterystycznym ornamentem, podkreśla grozę i okrucieństwo tamtych wydarzeń.

Monika Duliasz - absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, aktualnie

doktorantka na tej samej uczelni. Dyplom magisterski z wyróżnieniem obroniony w 2002 roku w pracowni projektowania plakatu pod kierunkiem prof. Mieczysława Wasilewskiego. Od lat łączy doświadczenie graficzne z pasją tworzenia nowych technik zdobniczych na porcelanie. Przestrzenne autorskie formy ceramiczne zaprzęga w grę z rysunkiem i malarskimi motywami. Zafascynowana światem ludowych ornamentów, ukrytej w nich symbolice, rytmach i formach.

